

Krystyna Janda, jakiej nie znamy

## Komitet Ochrony Praw Dziecka zyskał cennego sojusznika

KRYSZYNE JANDĘ znamy jako znakomitą aktorkę, opromienioną ostatnio najwyższym laurem w Cannes. Warto wszakże wiedzieć, iż działa ona ostatnio ofiarnie na rzecz Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Cała sprawa swój międzynarodowy rozgłos zyskała w połowie marca, kiedy to Krystyna Janda gościła w Chicago z monodramem Agnieszki Osieckiej pt. „Biała bluzka”. Występując w radiowej audycji stacji WKTA w

popularnym programie Andrzeja Czumy i Stanisława Kędziłki pani Krystyna w bardzo dramatycznym wystąpieniu zwróciła się do amerykańskiej Polonii z apelem o pomoc dla ciężko chorych, bądź żyjących w skrajnych warunkach dzieci w Pol-

(Dokończenie na str. 2)

## Komitet Ochrony Praw Dziecka zyskał cennego sojusznika

(Dokończenie ze str. 1)

sce, którymi opiekuje się Komitet Ochrony Praw Dziecka. Apel K. Jandy spotkał się z żywym odzewem i do połowy maja zebrano ponad 3400 dolarów na rzecz Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Tylko na dwóch spektaklach „Białej bluzki” zebrano ponad 1000 dolarów. W Chicago zebrano się grono osób na czele z Wacławem Radeckim, Danutą Porchin, Alfredą Mizgajską, Ryszardem Ciechońskim i Jackiem Gądkiewiczem, które podjęły się kontynuować zbiórkę pieniędzy na pomoc dla dzieci polskich.

Organizowana jest tzw. sprzedaż garażowa ofiarowanych przez Polonię ubrań, czy sprzętu gospodarstwa domowego, a pieniądze stąd uzyskane przekazywane są na konto Komitetu Ochrony Praw Dziecka za pośrednictwem największej centrali wysyłkowej w Chicago — słynnego „Polameru”. Prawie wszystkie polskojęzyczne rozgłośnie radiowe umieszczają anonсы o kolejnych imprezach organizowanych z myślą o powiększeniu funduszu pomocy dzieciom w Polsce. Przekazywane są nie tylko pieniądze, ale również sprzęt medyczny. Dr Ewa Schaff z Ohio wysłała np. sporą ilość igieł do punkcji lędźwiowej i igieł do pobierania szpiku kostnego. Dla niewidomej dziewczynki w Polsce przekazano maszynę do pisania z alfabetem Braille'a.

Wacław Radecki, kierujący akcją wierzy, iż może ona zła-

czyć często skłóconą Polonię w Chicago. Na przełomie lipca i sierpnia planuje zorganizowanie wielkiego Festynu Dziecięcego, z którego dochód także wesprze konto Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Festyn obok licznych konkursów będzie miał też swój artystyczny wymiar — liczne grono polskich aktorów przebywających w Chicago na czele z Jerzym Janeczkiem i Izabellą Olejnik zaprezentuje „Pchłą Szachrajkę”.

Doraźne zbiórki pieniędzy, garażowe sprzedaże, czy festyny wcześniej czy później winny jednak zyskać instytucjonalną rangę i akcja zapoczątkowana przez Krystynę Jandę powinna przekształcić się w fundację pomocy dzieciom.

WITOLD GRZYBOWSKI